

Wychodzi 2 razy dziennie

z wyjątkiem niedziel

rano o godz. 7^{1/2} i popoł. o godz. 3.

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:

miesięczn. 1 zł, 2-krotną dost. do domu 1.20

na prowincyi:

rocznie 18 zł, 20 ct. 2-krotną wysyłką 16 zł.

kwartalnie 8 zł, 80 ct.

miesięczn. 1 10 1.85

W Niemczech: miesięczn. 1 zł, 50 ct.

W innych krajach: 2 —

Bezpłatnych doniesień redakcyi nie uwzględnia.

Słowo Polskie

OGŁOSZENIA:

za 1 wiersz petytowy albo tego miejsca 10 ct.,
za 1 wiersz wiersz garmondowy 40 ct., mając
ogłoszenia za wyraz 8 ct., najmniej 20.

Numer pojedynczy:

We Lwowie: Na prowincyi
wydania rannego 2 ct. 8 ct.
wieczornego 3 4

Rękopisów redakcyi nie zwraca

Adres „Słowa Polskiego“

Lwów, ulica Chorażczyzny 1. 17

TELEFON 541.

Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.

Rada państwa.

Wiedeń, 10 listopada. Poseł Berner w dalszym ciągu swej mowy zarzucał rządowi, że wielokrotnie zaniedbał dopilnować ochrony robotników przed nieszczęśliwymi wypadkami. (Podczas tego wywiązują się gwałtowna sprzeczka między pp. Resselsem i Prochaską.)

W dalszym ciągu Berner omawia stosunki stronnictw na Morawach i napada gwałtownie na stronnictwo chrześcijańsko socyalne, tak, że wiceprezydent zmuszony jest przywołać go do porządku. Mowca apeluje w końcu do uczuć humanitarnych, które wszelkie sprzeczności wyrównują. (Oklaski na lawach socyalistów.)

Następnie zabiera głos poseł Türk i dowodzi, że ekscesy na Morawach są następstwem polityki klubu młodoczeskiego. (Wołania: Grasslitz, Eger!)

Mowca atakuje Czechów, którzy z powodu wypadków w Grasslitz i Chebie nie objawili żadnych uczuć humanitarnych.

Dalej odpiiera poseł Tuerk twierdzenie, jakoby gabinet Clary'ego inspirowany był przez Wolfa i Schönerera. Przeciwnie, pierwszym czynem nowego gabinetu było zizolowanie partii radykalnej od innych stronnictw niemieckich.

Omawiając sprawę morderstwa w Polnej, mowca nie wierzy, jakoby religia żydowska nakazywała spełniać rytualne mordy; twierdzi jednak, że można wskazać fanatyków, którzy taką naukę głoszą. Sprawę tę należy zbadać bezstronnie. Mowca kończy: „Wiemy, co mamy myśleć o Czechach, nie chcemy zgody i nigdy się z nimi nie pojednamy“.

Na tem rozprawę przerwano, a prezydent zapowiedział następne posiedzenie na wieczór. Przedmiotem obrad będzie przedłożenie rządowe o zapomogach z powodu klęsk elementarnych.

Wiedeń, 10 listopada. Wczorajsze posiedzenie wieczorne rozpoczęło się o godz. kwadrans na 9 (według czasu lwowskiego).

Pp. Lueger i towarz. wnieśli interpelację w sprawie kartelu naftowego i obniżenia cla od nafty. Następnie referent p. Leopold Steiner przedkłada kilka projektów rządowych, dotyczących zapomóg z powodu klęsk elementarnych.

Wiedeń, 10 listopada. Wczorajsze wieczorne posiedzenie Izby posłów trwało do północy. Na porządku dziennym było przedłożenie rządowe w sprawie zapomóg dla ludności, dotkniętej klęskami elementarnymi.

Referent p. Steiner podniósł pilną potrzebę wspomżenia ludności, cierpiącej niedostatek i prosił o szybkie załatwienie przedłożenia rządowego. Po przeprowadzeniu dyskusji, przyjęto przedłożenie według tekstu komisji, bez żadnych zmian, wraz z wszystkimi dotyczącymi tej sprawy rezolucjami. Następne posiedzenie dzisiaj.

Rewizya §. 14.

Wiedeń, 10 listopada. Komisya dla rewizyi §. 14-tego wybrała przewodniczącym br. Dipaulego, pierwszym zastępcą przewodniczącego posła Funkego, a drugim posła Piętaka.

Zniesienie stempla dziennikarskiego.

Wiedeń, 10 listopada. Rozdane wczoraj sprawozdanie komisji prasowej co do zniesienia stempla, podnosi tak bardzo uzasadnione skargi z powodu podkopania bytu całej prasy austriackiej, zwłaszcza, że stempel zniesiono już we wszystkich cywilizowanych państwach. Następnie sprawozdanie wspomina o różnych wnioskach, stawianych w tej sprawie, między innymi o wniosku p. Witolda Lewickiego, które jednak pozostały bezskutecznymi; wreszcie komisya proponuje, ażeby zapobiedz wszelakiemu odroczeniu tej żywotnej sprawy — przyjęcie przez Izbę przedłożenia rządowego bez wszelkich zmian.

Z obozu czeskiego.

Praga, 10 listopada. *Politik* uskarża się na kierownictwo prawicy, które jest lekkomyślne i niedbałe, a to z powodu, że onegdaj np. p. Jaworski zwołał posiedzenie komitetu wykonawczego na godz. drugą, podczas gdy o godz. 12^{1/2} odbyło się już głosowanie w Izbie, wskutek czego powstała konfuzyja.

W klubie młodoczeskim uchwalono głosować przeciw prowizoryum budżetowemu.

P. Engel dał upoważnienie, aby powiadomiono o tem prawicę, od której uchwał zaprzecz

będzie, czy większość tym razem głosować będzie solidarnie.

Praga, 10 listopada. *Politik* donosi, że p. Herman Janda zawiadomił klub młodoczeski, iż składa swój mandat do Rady państwa.

„Tukaj“.

Lublana, 10 listopada. Podczas zgromadzenia kontrolnego z miejscowości H a g o r zgłosił się jeden z rezerwistów słowem *tukaj*, zamiast *hier*, za co go ukarano 5-dniowym aresztem.

Węgry we Wiedniu.

Wiedeń, 10 listopada. Węgierski prezydent ministrów Szell, minister skarbu Lukacs i członkowie węgierskiej deputacji kwotowej przybyli do Wiednia.

Budapeszt, 10 listopada. Prezydenta ministrów p. Szella przyjął cesarz na specjalnej audyencji bezpośrednio przed wyjazdem tegoż do Wiednia na posiedzenie deputacji kwotowych.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 10 listopada. Sejm węgierski załatwił kilka spraw, dotyczących nietykalności poselskiej. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się dnia 14 b. m.

Sprzysiężenie przeciw republice.

Paryż, 10 listopada. Wczoraj rozpoczęły się rozprawy Trybunału stanu. Galerye są szczerze zapelnione. Piętnastu senatorów, gdy wywołano ich nazwiska, nie odpowiedziało.

Prezydent przystąpił do przesłuchania oskarżonych *quo ad generalia*. D e r o u l è d e, zapytany o to, jakie jest jego zajęcie, odpowiedział: „Jestem obrońcą praw ludu!“

Odczytywanie aktu oskarżenia trwało do godz. 3 popoł. Nie zaszedł w czasie rozprawy żaden wypadek.

Po otwarciu rozprawy po przerwie, postawili obrońcy wniosek, aby ci senatorowie, którzy nie brali udziału w posiedzeniach senatu 18 września — nie byli dopuszczeni do rozprawy, w charakterze sędziów.

Prezydent Falliers oznajmił, że trybunał stanu zastanowi się nad wnioskiem obrony na tajnym posiedzeniu, poczem odroczył posiedzenie do dnia dzisiejszego.

Publiczność i świadkowie opuścili salę rozpraw w zupełnym spokoju.

Gdy się Rochefort pojawił w sali świadków, rozległy się gromkie okrzyki: „Niech żyje socyalna rewolucja!“

Amnestya.

Paryż, 10 listopada. W kuluarach pałacu luksemburskiego rozeszła się pogłoska, że rząd zamierza dać inicjatywę do projektu amnestyi, która by obejmować miała wszelkie sprawy, stojące w jakimkolwiek związku z sprawą Dreyfusa.

Podróż ces. Wilhelma II. do Anglii.

Berlin, 10 listopada. Cesarzowi Wilhelmowi towarzyszyć będzie w podróży do Anglii sekretarz stanu hr. B u e l o w, a to na wyrażne życzenie królowej Wiktorii. W kołach miarodawczych nadają w skutek tego podróży Wilhelma wielkie polityczne znaczenie.

Dzienniki zalecają jednak w omawianiu podróży cesarza Wilhelma do Anglii pewną rezerwę, z powodu ostatniego układu, zawartego między Niemcami a Anglią w sprawie wysp Samoańskich.

Uгода samońska.

Berlin, 10 listopada. Dzienniki tutejsze w dalszym ciągu omawiają ugodę samońską i widzą w niej wielki sukces B u e l o w a. Zebrana wczoraj rada kolonialna wysłała z powodu tej ugody telegramy dziękczynne do cesarza Wilhelma i do hr. B u e l o w a.

Londyn, 10 listopada. Większość dzienników omawia ugodę samońską w duchu przyjaznym i twierdzi, że jest ona sprawiedliwą dla wszystkich stron interesowanych.

Głos rosyjski o spotkaniu cesarzy.

Petersburg, 10 listopada. Omawiając onegdajszy artykuł *Nordd. Allg. Zeitung*, poświęcony spotkaniu się carstwa z cesarzem niemieckim, piszą *Novosti*: Oświadczenie urzędowego organu niemieckiego ma zwłaszcza w obecnej konstelacji politycznej olbrzymią doniosłość. Artykuł ten mówi o porozumieniu między Niemcami i Rosją, które daje obu tym państwom możność wspólnego działania w Europie i po za Europą. *Nordd. Allg. Zeitung* daje do zrozumienia, że spotkanie obu potężnych

monarchów musi mieć ważne skutki dla pokoju światowego.

Wojna Anglii z Transvaalem.

Londyn, 10 listopada. Biuro Reutera donosi z Estcourt pod datą 6. bm.: Właściciel hotelu kolejowego w Ladysmith, nazwiskiem Barnard, przybył tu i opowiada, że Boerowie bez przerwy ostrzeliwują miasto. Żadne z dział angielskich nie może dorównać działom Boerów. Według zdania Barnarda, położenie w Ladysmith jest groźne.

Londyn, 10 listopada. Biuro Reutera donosi z Oranie-River pod datą 6 b. m.: Słychać, że obiegający Kimberley otrzymali posiłki w liczbie 2.000 ludzi. Boerowie splądrowali dzierżawione grunta i zabrali kupcom z Kimberley towary wartości 5.400 f. szt., aby ich nie dopuścić do miasta.

Londyn, 10 listopada. Urzędowe doniesienie z Ladysmith pod datą 7 b. m. opiewa: W niedzielę i poniedziałek panował zupełny spokój; dzisiaj (t. j. 7 listop.) nieprzyjaciół rozpoczął na nowo bombardowanie miasta, przyczem nie wyrządzono jednak żadnych szkód.

Londyn, 10 listopada. Parowiec „Roslin Castle“, wiozący na pokładzie 2 bataliony piechoty, tudzież oddział oficerów, zawiął do Capstadtu.

Londyn, 10 listopada. Na bankiecie u lorda majora byli obecni lord Salisbury, Wolseley, Jerzy Hamilton, minister handlu Ritchie i kilku członków ciała dyplomatycznego.

Odpowiadając na toast, wzniesiony na cześć armii, oświadczył Wolseley, że nieregularne wojska w południowej Afryce okazały się godnymi stanąć obok regularnych. Następnie podał Wolseley do wiadomości rozkaz mobilizacyjny nowego korpusu.

Salisbury wspominał o umowie Anglii z Niemcami w sprawie samońskiej i oświadczył, że stosunek z Niemcami jest obecnie tak, dobry, jak sobie tego tylko życzyć można.

O wojnie w południowej Afryce powiedział Salisbury, że nie została ona wywołana przesadnymi żądaniami Anglii. Anglia nie szuka złotych pól, ani też rozszerzenia granic, lecz domaga się jedynie równouprawnienia wszystkich ras. Interwencji żadnej Anglia nie dopuści.

Wybory w Ameryce.

Nowy Jork, 10 listopada. Dotychczasowe wybory w poszczególnych Stanach, jak w Ohio, Jawa, Pensylwanii wypadły na korzyść republikanów; w Maryland, Missisipi i Virginia na rzecz demokratów, w Nebrascie zwyciężyli fuzyoniści. Wybory w 12 Stanach dowodzą, że naród nie pochwała polityki Mc Kinleya.

Stan powietrza.

Wiedeń, 10 listopada. Powietrze łagodne. Morze prawie spokojne. Temperatura bez zmiany. Mgła. Wilgotno.

Kraków, 10 listopada. Rada miasta zamianowała prof. dra Rostafińskiego dyrektorem wyższych kursów żeńskich im. Baranieckiego.

Wiedeń, 10 listopada. Cesarz zamianował Tadeusza hr. Dzieduszyckiego, ordynata, dziedzicznym członkiem Izby panów.

Wiedeń, 10 listopada. Przybył tu ze Lwo-wa komendant korpusu, generał broni, Fiedler.

Gorycya, 10 listopada. P. Alfred hr. Coronini, postawiony został ponownie jako kandydat na posła do Sejmu i Rady państwa.

Berlin, 10 listopada. Cesarz Wilhelm obdarzył ambasadora niemieckiego w Londynie Hatzfelda brylantami do orderu czarnego orła.

Berlin, 10 listopada. Na wniosek magistratu, uchwalila Rada miejska dać 30.000 marek na dotkniętych powodzią Niemców austriackich.

Austr. deputacya kwotowa.

Wiedeń, 10 listopada. Austriacka deputacya kwotowa odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie i wybrała, celem wejścia w styczność z deputacyą węgierską, komitet z siedmiu, do którego zostali wybrani ci wszyscy, którzy tam w poprzednim roku należeli.

Ze sfer parlamentarnych.

Wiedeń, 10 listopada. Z kół niem. partii ludowej zapewniają, że do konferencji przywódców lewicy uchwalono zwrócić się z propozycją, ażeby lewica tylko pod tym warunkiem głosowała za wyborem komisji, mającej rozpatrzyć rozruchy na Morawach, jeśli kompetencya tej komisji będzie rozszerzoną także na zajścia w Graslitzach.

Przywódcy lewicy zaakceptowali to zapatrywanie i zwrócili się z tem do Jaworskiego, żądając natychmiast stanowczej odpowiedzi.

Komisya dla §. 14.

Wiedeń, 10 listopada. W komisji dla rewizji §. 14 podano projekt, ażeby następne posiedzenie komisji odbyło się dopiero we wtorek i aby zwrócić się do prezydenta Izby, żeby ten nie nazywał na wtorek posiedzenia parlamentu.

Niemiecka opozycja zażądała, aby posiedzenie komisji odbyło się już dziś, po posiedzeniu parlamentu, do którego to wniosku przyłączyła się część prawicy.

Zanim Dipauli przystąpił do głosowania, zażądał głosu Jaworski i ze względu na obrady deputacji kwotowych, prosił o odroczenie posiedzenia komisji, co, pomimo protestów, uchwalono.

Następne więc posiedzenie komisji odbędzie się we wtorek, ale uwzględniono życzenie opozycji o tyle, że posiedzenie parlamentu tegoż dnia rozpocznie się później, niż zwykle.

Komisya długów państwa.

Wiedeń, 11 listopada. Komisya długów państwa odrzuciła żądanie rządu co do przekazania 59½ milionów zł. bankowi austro-węg., z czego miało 20 milionów obrócić na sporządzenie srebrnych 5 koronówek, a resztę na sporządzenie 10 koronówek.

Członkowie prawicy tej komisji odrzucili podobno żądanie rządu z tego względu, iż regulacja waluty, dekretowana na podstawie §. 14, wymaga parlamentarnego zatwierdzenia.

List gończy.

Wiedeń, 10 listopada. Sąd krajowy w Wiedniu rozesłał, jak donosi *N. W. Tagblatt*, list gończy za St. Przyborskim, rodem z Buczacza w Galicyi, byłym adjunktem kolei państwowych, a to z powodu, iż tenże jest podejrzany o zbrodnię zakłócenia spokoju publicznego, oraz nadużycia władzy urzędowej.

Z Rady miejskiej.

Lwów, 9 listopada.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, r. ks. Stopczyński przedstawił poprzednio już raz wniesioną prośbę mieszkańców ul. Leona Sapiehy, z powodu niewłaściwego umieszczenia piekarni przy tej ulicy w domu pod l. 51, z której dym dokucza bardzo sąsiadom.

R. Jonaśz popierał prośbę woźnych magistratu o podwyższenie pensji, by traktowano ją jeszcze w tegorocznych obradach budżetowych.

R. rektor Małeck i referował następnie sprawę udzielania złotych medali zamiast dyplomów honorowych obywateli, tudzież sprawę dekretów obywatelstwa miejskiego. Wniosek jego, odnośnie do części pierwszej — w zasadzie uchwalono, osobna też komisya ma się zająć oznaczeniem formy zewnętrznej tych medali. Dyplomy obywatelstwa miejskiego mają być ozdobniejsze.

Robotę wiaduktu ponad torem kolejowym na Janowskim, oddano za 10.000 zł. firmie Piotrowicz i Schuman.

Staw Pełczyński ma być w przyszłym roku ze względów sanitarnych w trzech piątych częściach zasypany.

Przyjęto nowy regulamin jazdy dla dorożek, fiaków etc. we Lwowie, wraz z dodatkiem r. Starczewskiego, że magistrat zabroni wozom ciężarowym jeździć ludniejszymi ulicami miasta.

Kolonii Rymanowskiej uchwalono 1.000 zł. subwencji.

Oświetlenie miasta naftą, pozostawiono p. Reipischowi do 1 września roku przyszłego z tem, że gmina wolno zaprowadzić oświetlenie gazowe.

Po załatwieniu jeszcze kilku spraw pomniejszych, z powodu spóźnionej pory prezydent zamknął posiedzenie.

Zapiski literackie i artystyczne.

„Przyjaciela młodzieży” nr. 11 za listopad przedstawia się równie korzystnie, jak wszystkie poprzednie zeszyty tego wyborczego wydawnictwa, podjętego i prowadzonego z takim zapalem przez naszych pedagogów. Na bogatą i doborową treść składają się w tym numerze: „Fryderyk Chopin” przez K. (z portretem znakomitego kompozytora), „Kawalek chleba” przez Fr. Coppego (dok.) — „Velazquez” przez M. — „Miłość Ojczyzny w poezjach Asnyka” przez J. Piniego (c. d.) — Vrchlicky’ego „Legenda o św. Prokopie” (c. d.) — „Kilka słów o przystosowaniu ustrojów w przyrodzie” przez W. Schreibera. — Rozmaitości. — Zagadnienia naukowe. — Zadania konikowe. — Skrzynka pocztowa redakcyi itd.

„Dziady” Moniuszki, przedstawione na scenie teatru czeskiego w Pradze, podobają się nadzwyczajnie. Dyrektor p. Schubert wystawił je wspaniale, w przedstawieniu brały udział najlepsze siły, sporządzono nowe dekoracje i nowe kostiumy. Wszystkie czeskie pisma przynoszą w ostatnich numerach wzmianki, poświęcone „Dziadom”, które w Pradze zrobiły głębokie wrażenie. *Hlas Naroda* poświęca ocenie dzieła felieton, w którym wyraża się, że jest to muzyka, która tajemniczą siłą wkrada się do duszy słuchacza i czarownej baśnią Mickiewicza dodaje niezwykłego proku. Wszystkie pisma podnoszą znakomite wykonanie,

starauną wystawę i wzorową reżyserję. Po „Halce” i „Strasznym dworze” jest to trzecie dzieło Moniuszki, które poznali Czesi. W najbliższym czasie Narodni Divadlo wystawi operę Moniuszki: „Verbun nobile”.

„O kwestyi społecznej” mowa Edmunda de Amicis, wygłoszona na zebraniu słuchaczy wszechniccy w Turynie w r. 1892, wyszła z druku we Lwowie, jako pierwszy tomik wydawnictwa czasopisma *Promień*. Cena 10 centów.

Przy odnawianiu prenumeraty, zmianie adresu i reklamacjach należy zawsze dołączać opaskę adresową.

Czas odnowić przedpłatę!

We Lwowie kwartalnie	3 złr.
miesięcznie	1 złr.
	1-razowa 2-razowa
na prowincyi kwartalnie 3-30 ct.	4-— ct.
miesięcznie 1.10 ct.	1-35 ct.

KRONIKA.

Nadzwyczajnem trzecim wydaniem ogłosiliśmy wczoraj wieczorem wyrok w procesie gal. Kasy oszczędności. Wyrok ten zapadł — jak wiadomo — o godz. 7 m. 15, a nasze nadzwyczajne wydanie już w 20 minut później było na mieście. Publiczność rozechwytała je w przeciągu bardzo krótkiego czasu. Dla czytelników, którzy nie otrzymali wczorajszego dodatku, oraz dla prenumeratorów zamiejscowych, powtarzamy osnowę wyroku w dzisiejszem porannem wydaniu.

Przeniesienie. Namieśnik przeniósł praktykantów koncepcyjnych namieśnictwa: Karola Seyfartha z Myślenic do Przemyśla i Włodzimierza Hendricha ze Lwowa do Myślenic.

Pogrzeb śp. Antoniego Mańkowskiego. Przy udziale kilku tysięcy publiczności odbył się wczoraj popołudniu pogrzeb ś. p. Antoniego Mańkowskiego. Każdy chciał obecnością swoją dać wyraz tej sympatii, jaką otaczał za życia męża, który w roku 1863 z orężem w ręku stanął w obronie praw narodu, później zaś, gdy przyszło zamienić oręż na lemiesz, w pracy nad uświadomieniem ludu roboczego nie ustawał, nadstawiał śmiało pierś swą niebezpieczeństwu i przeciwnościom i przykładem własnym innych prowadził naprzód nie po laury, ale do zwycięstwa idei. Idei, której ślubował młodzieńcem — pozostał wiernym do ostatka — to też pozostawił po sobie żal szczerzy i szczerą pamięć.

Z domu żałoby przy ulicy Sadownickiej wyniesiono zwłoki, złożone w akşamitem obitej, czarnej trumnie. Chór drukarzy, kolegów zmarłego, zaintonował pieśń pogrzebową „Pożegnał już ten świat” — poczem złożono trumnę na karawanie. Wóz żałobny, zaprzężony w cztery konie, przybrano w czerwone kłisze. Na karawanie wieniec od rodziny, oraz od posłów: Daszyńskiego i Kozakiewicza. Za karawanem ruszył nieprzebrany okiem tłum publiczności, który z każdą chwilą wzrastał się i przybierał.

Przed karawanem postępowały delegacje towarzyszy ze Lwowa i z prowincyi z wieńcami i sztandarami. Napisy na szarfach świadczyły najwymowniej, kim był śp. Mańkowski dla tych klas roboczych i jak silnie zapisał się w ich pamięci.

Na przedzie niesiono wieniec: „Partya socjalno-demokratyczna — niestrudzonemu przewodnikowi”; potem wieniec o czterech szarfach z napisami: „Ognisko swojemu założycielowi” — „Wzajemna pomoc drukarzy” — „Zgromadzenie towarzyszy drukarskich” — „Ogół kolegów”; dalej wieniec od krakowskich drukarzy, od zecerów *Kuryera Lwowskiego*, robotników szewskich, komisji zawodowej, introligatorów, stolarzy, murarzy, robotników budowlanych, blacharzy, handlowców, stow. „Pracy”, piekarzy, rzeźników, stow. *Brüderlichkeit*, ślusarzy, drobnych majstrów, stow. młodzieży „Zjednoczenie” — młodzieży technicznej, młodzieży polskiej, partii socjalno-dem. w Przemyśle, robotników krakowskich, związku posłów socjalno demokratycznych i w. i.

Szczególną uwagę zwracał na siebie olbrzymi wieniec, z cierni uwity, przeplatany szarfą czerwoną, z napisem: „Niestrudzonemu rewolucyjnisiście polskiemu — polska partya socjalistyczna zaboru rosyjskiego”.

Kondukt postępował ulicą Leona Sapiehy, Kopernika, placami: Maryackim, Halickim, Bernardyńskim, ul. Piekarską na cmentarz Łyczakowski.

Zmierzchać już zaczynało, gdy orszak żałobny doszedł do wrót cmentarza.

Zapalono pochodnie..

Przy ich blasku, olbrzymia grupa ludzi, zgromadzona dokoła grobu — wyglądała wprost imponująco. Imieniem klubu zjednoczonych socjalistów przemówił nad grobem poseł Kozakiewicz; ob. Hudec żegnał weterana w pracy dla ludu imieniem partii socjalno-demokratycznej, potem zaś przemówił jeden z akademików.

Na trumnę nieboszczyka posypały się grudy wilgotnej ziemi, a równocześnie zabrzmiał na cmentarzu hymn socjalistyczny: „Czerwony sztandar”...

Rozbicie pruszek na budowę pomnika Mickiewicza we Lwowie. W restauracyi p. Tomasza Najsarka zł. 953, w handlu delikatesów J. Baczyńskiego 4769,

w puszcze profesora dr. Radziszewskiego 650, eukierni Ferdynanda Grossa 964, kawiarni Boulevard 520, razem 7553. Puszek pełne zgłaszać należy listownie do p. Kazimierza Peplowskiego w Gal. Kasie oszczęd.

Z akad. Kółka przyrodników, 3 posiedzenie odbędzie się dnia 12 bm. tj. w niedzielę o godz. 10½ rano w sali chemii (Długosza 6).

Na porządku dziennym: Odczyt z demonstr. kol. Szymona Sidoriaka p. t. „O formach przejściowych w państwie zwierzęcem”.

Samobójstwo. Wczoraj popołudniu zastrzelił się kadet 30 pp. Karol Ritter von Thersch. Samobójstwa dokonał w koszarach na cytadeli.

Obawa przed karą służbową popchnęła go miała do tego kroku.

Wypadek w browarze. Wczoraj w nocy w browarze dawniej Lilienfelda przy ulicy Gródeckiej, załamała się pod robotnikiem Piotrem Czuba, deska w powale. Czuba, spadłszy z znacznej wysokości, potknął się ciężko i rozciął fatalnie głowę. Wezwano pogotowie Tow. ratunkowego, które po opatrzeniu przewiozło go do szpitala powszechnego, gdzie prócz rany i stłuczeń, stwierdzono silny otrząs mózgu.

Maszyna parowa w fabryce stolarskiej p. Prugera, chwyciła za prawą rękę czeladnika Błażeja Surowiaka i urwała mu dwa palce oraz ciężko poraniła. Pogotowie Tow. ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy.

Bójka w kawiarni. Wczoraj po 1 w nocy wszczęli podochoceci goście kawiarni Teatralnej bójkę. Młody p. G. uciekając z placu boju, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał rękę. Opatrzyło go pogotowie Tow. ratunkowego.

Nowy cud techniki. Z Lucerny donoszą, iż budowa kolei na Montblanc jest faktem postanowionym. Słynna kolej na Jungfrau nie daje spać spokojnie inżynierom francuskim, którzy postanowili połączyć szczyt najwyższej góry w Europie linią kolejową od strony francuskiej, tj. dokonać przedsięwzięcia, uważanego dotychczas za zbyt fantastyczne. Najgorliwszym rzecznikiem nowej kolei jest Vallot, dyrektor obserwatorium meteorologicznego na Montblanc. Narady, prowadzone przez przyrodnika Devereta z Paryża, mineraloga Offreita i lekarza Lëpinó z Lugdunu, doprowadziły do wniosku, iż przeprowadzenie kolei jest najzupełniej możliwe pod względem technicznym. Kolej ma się zaczynać w Ouches, jednej z trzech gmin francuskich, które mają prawo własności do pewnej części Montblanc. Część toru kolejowego idzie przez tunel, wykuty w skale, na pozostałej zaś przestrzeni ułożona będzie kolej zębata, na której dźwigają będą pociągi motory elektryczne. Siły dostarczać będzie Arva, płynąca bardzo szybko u stóp góry. Od Châtelord siłę poruszającą dawać ma wodospad 40-metrowy na linii kolejowej Fayet-Chamounix. Cała linia kolejowa na Montblanc będzie miała 11 kilometrów długości z 12 stacyami. Jedną z najważniejszych stacji będzie szczyt Gauter na skałach des Bosses, skąd podróźni odbywać będą mogli wycieczki po najbardziej malowniczych częściach góry Montblanc.

Bóbrka, 8 listopada. Dziś zdarzył się w tutejszej szkole nadzwyczajny wypadek. Oto około 10 godz. przed południem, uczeń z klasy V., siedzący od 8 rano w sali szkolnej koło pieca padł nagle zemdlny. Przestraszony nauczyciel posłał zaraz po chirurga, p. Rotha, któremu udało się przywrócić mu przytomność. Przyczyną był silny czad, gdyż piece w szkole są w opłakanym stanie, a wszelkie próby do p. przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej są bezskuteczne. To, co spotkało dziś ucznia, czeka i każdego nauczyciela tutejszej szkoły — jeżeli nie zapobiegają złemu.

Stanisławów, 8 listopada. Operą „Aida” rozpoczął we wtorek dnia 7 bm. teatr lubelski pod dyrekcją p. Czysztogórskiego sezon operowy w sali Towarzystwa muzycznego im. Moniuszki. P. Karska-Lenartowicz (Aida), rutynowana śpiewaczka, włada głosem z łatwością, intonuje czysto i śpiewa wytrwale. W partyi Amueris wystąpiła panna Jezierska. Jest to śpiewaczka młoda o pięknym i dźwięcznym sopranie lirycznym; głos jej jednak nie odpowiada pod żadnym względem warunkom tej partyi. Przy tych dwóch primadonnach trzymał się dzielnie pod względem wokalnym p. Olszewski P. Silvini (baryton) i p. Paszkowski (bas), artysta opery lwowskiej, obydwaj śpiewacy muzycy o wybornym materiale głosowym, spełnili świetnie swe zadanie.

Chóry pod batutą p. Stingla b. prof. konserwatorium krakowskiego, nie trzymały się zbyt dzielnie, konieczne trzeba się starać o wyćwiczenie i powiększenie takowych. Sala była przepiękna. W czwartek d. 9. bm. odegrana będzie operetka pt. „Muszkietery w klasztorze”, czyli „Żołnierze Ludwika XIII.” z panną Fertner, wodewilistką warszawską w roli tytułowej. (s)

Stanisławów, 8 listopada. Zajmujący się urządzeniem obchodów narodowych „komitet obywatelski”, postanowił święcić w r. b. rocznicę powstania r. 1831 1831 w dniu 3 grudnia r. b. W program obchodu wchodzi nabożeństwo żałobne w kolegiacie łacińskiej wieczór w teatrze, połączony z przemówieniem wstępnym. W pierwszych dniach grudnia r. b. urzędza także Tow. muzyczne im. Moniuszki uroczysty obchód Szopenowski. Będzie to równocześnie pewnego rodzaju protest przeciwko zdaniu szanownego autora (p. str.) monografii miasta naszego, niedawno w piśmie waszem pomieszczonej, jakoby Towarzystwo muzyczne istnieć przestać miało, czyli też miało ochotę pójść za przykładem Romaszkanowskiego „Towarzystwa przyjaciół muzyki”, które istotnie dało się wykreślić z liczby towarzystw

uprawiających rzeczy idealniejsze po nad taroka i karambola.

Towarzystwo muzyczne im. Moniuszki przechodzi obecnie proces sanacji. Pierwszem zadaniem nowego wydziału było oczyścić tabulę Towarzystwa z przynajmniej pięciu długów, pod których ciężarem musiałoby żyć swojego przedzie, czy później dokonać. Sytuacja była bardzo poważna i wyjście z niej było niezmierznie trudne. Otóż za zasługę poczytać należy obecnemu wydziałowi tego Towarzystwa, że rozumną gospodarką, wykorzystaniem wszystkich środków, jakimi rozporządzał, oraz zapobiegliwością, niesłychaną umiał gmach Towarzystwa ochronić od pewnej ruiny i zapewnić tem samem instytucji, na wskroś polskiej, byt dalszy i rozwój.

Do rzędu usiłowań chwałebnych w tym kierunku należy zaliczyć pomiędzy innymi także szczęśliwe zorganizowanie kółka amatorów, które w sali teatralnej daje przedstawienia na dochód Towarzystwa muzycznego z niekłamaniem powodzeniem. Przed kilku dniami właśnie kółko to dało przedstawienie rzeczy, jak dla amatorów niezmierznie cennej. Grano wyborną farzę „Ciotkę Karola“. Cel zabawy osiągnięto zupełnie, publiczność bowiem bawiła się doskonale, a kasa Towarzystwa wzmogła się pięknym dochodem.

Uwięzienie adwokata. Sąd apelacyjny we Lwowie zatwierdził więzienie śledcze adw. dr. Boreckiego z Delatyna. Przy tej sposobności należy przypomnieć Izbie adwokackiej we Lwowie potrzebę zamianowania substytutu kancelaryi adw. Boreckiego w Delatynie, skutkiem uwięzienia jego bowiem, mnóstwo spraw biednych ludzi cierpi niepotrzebną zwłokę.

Adw. dr. Borecki jest kawalerem i posiada podobno już piękny majątek. Wymieniana w aktach prawnych kupna i sprzedaży, niejaka Antonina Kotyl, na której nazwisko dr. Borecki intabuiował „nabyte“, nieruchomości włościańskie, odnalazła się. Jest nią żona pewnego wachmistrza, stacyonowanego w Stanisławowie. O posiadaniu gruntów rozmaitych w Worochcie i okolicy, nie podobno pani wachmistrzowa nie wie. Na nazwisko jej „kupował“ pan mecenas Borecki nieruchomości już dawniej, prowadząc kancelaryę w Mościskach.

Wyrok

w sprawie galicyjskiej Kasy oszczędności.

Lwów, 9 listopada.

Po skończonem *resumé* przewodniczącego trybunału radcy Oleńskiego, udali się sędziowie przysięgli o godz. 3½ po południu do sali pobocznej, celem zastanowienia się nad następującymi pytaniami:

1. Pytanie główne. Czy Eugeniusz Wędrychowski jest winien, że w latach 1894 do 1897, jako naczelny buchalter gal. Kasy oszcz., w porozumieniu z Fr. Zimą, bądź sam bezpośrednio, bądź przez trzecie osoby, pofalszował roczne zamknięcia rachunków Kasy, i przez takie podstępne działanie wprowadził w błąd zarząd Kasy, organa nadzorcze i rewizyjne, tudzież publiczność wogóle, co do rzeczywistego stanu interesów Kasy, z czego, wedle jego zamiaru, Kasa lub trzecie osoby szkodę majątkową ponad 25 zł., a nawet ponad 300 zł. ponieść miały?

2. Pytanie główne. Czy Eugeniusz Wędrychowski jest winien, że w kilku ostatnich latach, jako naczelny buchalter Kasy oszcz. w porozumieniu z Franciszkiem Zimą, pofalszował książki i rachunki Kasy i przez takie podstępne działanie wprowadził w błąd zarząd Kasy, organa nadzorcze i rewizyjne co do rzeczywistego stanu interesów Kasy, z czego — itd. jak w pierwszym pytaniu.

3. Pytanie ewentualne na wypadek zaprzeczenia pytania 1 i 2, lub jednego z nich. Czy Eugeniusz Wędrychowski jest winien, że w ostatnich latach, jako naczelny buchalter i członek zarządu Kasy oszcz., firmy protokolowanej, popadł w pierwszych miesiącach 1899 w niewypłacalność, niektóre pożyczki w księgach handlowych rozmyślnie w sposób nieprawdziwy przedstawił, bądź sam, bądź za pośrednictwem trzecich osób?

4. Pytanie ewentualne, na wypadek zaprzeczenia pytań głównych 1 i 2 lub jednego z nich i pyt. ewent. 3. Czy Eug. Wędrychowski jest winien, że jako buchalter Kasy oszczędności, firmy protokolowanej, popadł w pierwszych miesiącach 1899 w niewypłacalność, swoją uległością przy prowadzeniu ksiąg handlowych tej instytucji dopomógł świadomie zawiadowcy, t. j. dyrektorowi kasowemu Franciszkowi Zimie do rozmyślnego przedstawienia niektórych pożyczek w księgach handlowych w sposób nieprawdziwy?

5. Pytanie główne. Czy Eugeniusz Wędrychowski jest winien, że w r. 1892 we Lwowie przez chytre i podstępne przedstawienie, iż papiery wartościowe, służące za podkład rachunku bieżącego nr. 630 w Kasie oszczędności, na imię J. Kruszewski opiewającego — sprzeda i uzyskaną gotówkę zużyje na częściową spłatę zaliczek z tego rachunku, wprowadził w błąd b. dyr. Zimę i skłonił go tym sposobem do wydania sobie 4½ proc. listów zastawnych Towarz. kred. ziem. wartości nominalnej 35.000 zł., z czego, wedle jego zamiaru, Kasa szkodę majątkową po nad 25 zł., a nawet po nad 300 zł. ponieść miała?

6. Pytanie ewentualne na wypadek zaprzeczenia pytania głównego 5-go. Czy Eug. Wędrychowski jest winien, że w r. 1892 we Lwowie prosił o obłudnem

przrzeczeniami, lub poradą, rozmyślnie nakłonił Fr. Zimę, iż tenże powierzone sobie, jako dyrektorowi Kasy oszczędności, na podkład rachunku bieżącego nr. 630, na imię J. Kruszewski opiewającego, 4½% listy zastawne Tow. kredytowego ziemskiego, wartości nominalnej 35.000 zł. w. a., bezprawnie zatrzymał?

7. Pytanie ewentualne na wypadek zaprzeczenia pytania głównego 5-go i ewentualnego 6-go. Czy Eugeniusz Wędrychowski jest winien, że w roku 1892 we Lwowie 4½ proc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wartości nominalnej 35.000 zł. w. a., powierzone Fr. Zimie, jako podkład rachunku bieżącego nr. 630, na imię J. Kruszewski opiewającego, i przez tegoż Fr. Zimę bezprawnie zatrzymane, od niego przyjął, wiedząc, że pochodzą ze zbrodniczego sprzeniewierzenia?

8. Pytanie główne. Czy Eugeniusz Wędrychowski jest winien, że jako buchalter Kasy, w porozumieniu z Zimą, buchalterycznym przeprowadzeniem, a nawet i wskazywaniem materiału cyfrowego do asygnat kasowych rozmyślnie był pomocnym, oraz przekładał się do tem pewniejszego wykonania, iż Zima pod podstępny pozorem pokrywania pozabilansowo strat z weksli nieściągalnych funduszami Kasy, wprowadzał w błąd funkcyjaryuszów, organa nadzorcze i rewizyjne tej instytucji, względnie korzystał podstępnie z ich niewiadomości i podnosił w ciągu lat 1891 do 1897 dla siebie i na własne cele tak z zysków wekslowych, jak i z innych funduszy Kasy znaczne kwoty pieniężne, przez co wymieniona instytucja, wedle ich zamiaru, szkodę ponad 25 zł., a nawet ponad 300 zł. ponieść miała i rzeczywiście poniosła?

9. Pytanie ewentualne na wypadek zaprzeczenia pytania głównego 8. Czy Eugeniusz Wędrychowski jest winien, że jako buchalter Kasy w ciągu lat 1891 do 1897 porozumiał się naprzód z Fr. Zimą, co do dać mu pomocy i poparcia do spełnienia sprzeniewierzenia, w tem polegającego, iż Fr. Zima podniesione w powyższym czasie z Kasy tak z zysków wekslowych, jak z innych funduszy na cel pokrycia pozabilansowo strat z weksli nieściągalnych, znaczne kwoty, przeszło 50 zł., a nawet przeszło 300 zł. wynoszące, bezprawnie zatrzymał, lub sobie przywłaszczył?

10. Pytanie główne. Czy Stanisław Szczepanowski jest winien, że w ostatnich kilku latach, w porozumieniu z Zimą, poradą, prośbą lub namową rozmyślnie spowodował i zarządził, iż Zima bądź sam bezpośrednio, bądź pośrednio przez inne osoby pofalszował księgi Kasy oszczędności i przez takie podstępne działanie wprowadził w błąd zarząd Kasy, organa nadzorcze i rewizyjne co do rzeczywistego stanu interesów w tej Kasie — z czego, wedle ich zamiaru, Kasa ta, lub trzecie osoby szkodę majątkową ponad 25 zł., a nawet ponad 300 zł. ponieść miały?

11. Pytanie główne. Czy Stanisław Szczepanowski jest winien, że z końcem roku 1898 we Lwowie, gdy już miał świadomość, iż stan bierny jest wyższy od stanu czynnego — nie zgłosił zaraz sam konkursu w sądzie, ale zaciągnął nowe długi, uiszczał zapłaty i przekazywał pokrycia?

12. Pytanie główne. Czy Franciszek Karpiński jest winien, że w ostatnich kilku latach we Lwowie w porozumieniu z Franciszkiem Zimą, poradą lub namową rozmyślnie spowodował, iż Zima udzielaniem kredytu w sposób rozrzućny i marnotrawny naraził Kasę na niewypłacalność, z czego Kasa szkodę, jak wyżej, ponieść miała?

13. Pytanie główne. Czy Franciszek Karpiński jest winien, że udzielając kredytu w r. 1896 Karolowi Chęcińskiemu, znane sobie przykre i przymusowe położenie tegoż w ten sposób wyzyskał, iż wymógł sobie korzyści, które swą przesadnością przyczynić się mogły do ruiny majątkowej i gospodarczej kredyt biorącego?

14. Pytanie główne. Czy Franciszek Karpiński jest winien, że udzielając kredytu w roku 1898 Michałowi Domaradzkiemu, znane sobie itd., jak wyżej pod 13.

15. Pytanie główne. Czy Franciszek Karpiński jest winien, że udzielając kredytu w roku 1898 we Lwowie kredytowi Ottonowi Meidingerowi i t. d., jak wyżej pod 13.

16. Pytanie główne. Czy Marya Stefania Józefa tr. im. Fuhrman jest winna, że w zamiarze wyrządzenia państwu szkody w wymiarze sprawiedliwości, słuchana w dniu 13 maja 1899, jako świadek, przez sędziego śledczego we Lwowie, w sprawie karnej przeciw Franciszkowi Zimie i towarzyszącemu o zbrodnię oszustwa, złożyła fałszywe świadectwo?

O godz. 6 min. 30 wieczór pojawili się sędziowie przysięgli z powrotem na sali, a przewodniczący ławy, inżynier p. Chylewski wśród uroczystej ciszy odczytał następujący

werdykt:

Sędziowie przysięgli odpowiedzieli wedle sumienia i złożonej przysięgi:

Na pytanie 1 — 12 głosami **nie**.

Na pytanie 2 — 5 głosami **tak**, 7 głosami **nie**.

Na pytanie 3 — 12 głosami **nie**.

Na pytanie 4 — 7 głosami **tak**, 5 głosami **nie**.

Na pytanie 5 — 2 głosami **tak**, 10 głosami **nie**.

Na pytanie 6 — 1 głosem **tak**, 11 głosami **nie**.

Na pytanie 7 — 5 głosami **tak**, 7 głosami **nie**.

Na pytanie 8 — 12 głosami **nie**.

Na pytanie 9 — 7 głosami **tak**, 5 głosami **nie**.

Na pytanie 10 — 12 głosami **nie**.

Na pytanie 11 — 12 głosami **nie**.

Na pytanie 12 — 12 głosami **nie**.

Na pytanie 13 — 6 głosami **tak**, 6 głosami **nie**.

Na pytanie 14 — 7 głosami **tak**, 5 głosami **nie**.

Na pytanie 15 — 12 głosami **nie**.

Na pytanie 16 — 4 głosami **tak**, 8 głosami **nie**.

Na podstawie tego werdyktu ogłosił radca Górkowski o godz. 7 min. 15.

W y r o k

uwalniający wszystkich podsądnych od winy i kary, oraz od ponoszenia kosztów postępowania karnego, odsyłając poszkodowanych na drogę cywilną.

Na wyraźne zapytanie przewodniczącego radcy Oleńskiego, prokurator p. Heyderer oświadczył, że nie zgłasza zażalenia nieważności.

W sali ozwały się przeciągłe oklaski. W sali byli obecni przy odczytaniu wyroku wszyscy oskarżeni z wyjątkiem p. Szczepanowskiego.

Obwinionych Wędrychowskiego i Karpińskiego wypuszczono natychmiast na wolną stopę.

Przed gmachem sądu karnego tłumy publiczności oczekiwały rezultatu rozprawy.

Zamknięcie rachunków gminy m. Lwowa za rok 1898.

Z dokonanego w tych dniach zamknięcia rachunków m. Lwowa, wyjmujemy niektóre cyfry, dające chociażby pobieżny obraz gospodarki miejskiej w r. 1898.

Ogólna suma dochodów zwyczajnych gminy m. Lwowa wynosiła w r. 1898 2,076.293 zł., ogólna suma wydatków zwyczajnych 2,061.021 zł.

W dochodach najwybitniejsze miejsce zajmują:

1. Dochód z opłat od wprowadzonych trunków	443.944 zł.
2. Dodatki do podatków rządowych	315.966 „
3. Podatek gminy domowo-czynszowy	249.007 „
4. Dochód z myta drogowego	165.151 „
5. „ z kolei elektrycznej	86.344 „
6. „ z gazowni	57.644 „
7. „ z budynków miejskich	38.524 „
8. „ z placowego i targowego	33.234 „
9. Opłaty cementarne dały	24.003 „
10. Dochód czysty z dóbr ziemskich	18.017 „

i t. p. W wydatkach przychodzą ze znaczniejszymi kwotami:

Utrzymanie szkół miejskich	404.525 zł.
Drogi, bruki i chodniki	249.464 „
Czyszczenie miasta	119.426 „
Oświetlenie	68.042 „
Wydatki na policję sanitarną, targową i ogniową	103.686 „
Plące urzędników, służby, straży pożarnej etc.	375.073 „
Wydatki na cele dobroczynne	92.182 „
Utrzymanie zakładu sierót	22.221 „
Kwaterunek wojska	25.898 „
Utrzymanie plantacji	26.814 „

Z funduszu pożyczki 10,000.000 wydano oprócz tego:

Na roboty około wodociągów	122.120 zł.
„ ułożenie nowych bruków i chodnik.	100.457 „
„ budowę nowej rzeźni	115.034 „
„ szkoły św. Marcina	76.607 „
„ dalszą budowę nowego teatru	278.237 „

Celem udotowania tych inwestycji, spieniężono za 644.900 zł. obligów miejskiej pożyczki, za co uzyskano ogólną kwotę 622.787 zł. 50 ct. w gotówce. Kurs sprzedaży wahał się między 96 a 97 zł.

W r. 1898 umorzono wskutek wylosowania 44.700 zł. z pożyczki 10-milionowej.

Stan długów m. Lwowa wynosił z dniem 31 grudnia 1898 r. 10,437.900 zł.

Z większych robót, przedsięwziętych w r. 1898, wymieniamy:

a) odrestaurowanie kościoła PP. Klarysek częściowym kosztem	25.000 zł.
b) urządzenie nowych dróg w ulicach: Ujejskiego, Na Łany, św. Józefa, Wincentego Pola, Cłowej, św. Marcina, św. Piotra	52.646 „
c) dalsze prowadzenie corsa na Łyczaków	15.080 „
d) budowa drogi do nowej rzeźni	16.783 „

Ułożono nowych bruków kamiennych i żużlowych 5.882-71 m. kw., asfaltowych 1.821-32 m. kw. Chodników nowych ułożono 5.866-67 m. kw. a przełożono starych 3.065-70 m. kw.

W zarządzie dóbr miejskich osiągnięto:

- a) z czynszów dzierżawnych . . . 11.160 zł.
b) ze sprzedaży drzewa . . . 39.085 „
c) z odnajmu karczem . . . 1.708 „

Ogólny dochód brutto z dóbr wyniósł w 1898 roku 60.674 zł., a ponieważ wydatki czyniły 42.657 zł., okazał się czysty dochód 18.017 zł. —

co, mówiąc nawiasem, nie wynosi nawet 1% od rzeczywistej wartości ziemskich majątków gminy. Co się składa na tak fatalny wynik gospodarki miejskiej w tym dziale nieruchomości majątku, może chyba dociec albo Rada miejska, albo odnośna komisja, wybrana do zarządu dobrami miejskimi.

W dziale utrzymania szkół miejskich, które kosztują gminę m. Lwowa rocznie przeszło 400.000 zł., największy wydatek pociągają płace nauczycieli, wynoszące w r. 1898 268.346 zł. Czysze za donajęte na szkoły ubikacje wynosiły 17.672 zł. Opół szkół kosztował 11.106 zł. Utrzymanie kursów uzupełniających przy szkołach męskich 17.345 zł.

Na prowadzenie zakładu św. Łazarza wydano ogółem 21.976 zł., z czego znalazło całe utrzymanie z mieszkaniem 85 starców, a nadto 43 starców eksternistów, nie umieszczonych w zakładzie, otrzymywało po 20 ct. dziennie.

Z fundacyi stypendyjnej dla sierot chłopców w rozdzielono: 3 stypendya po 105 zł. razem 315 zł. i 24 stypendya po 72 zł. razem 1.728 zł. W takiejże fundacyi dla sierot dziewcząt 8 stypendyów po 72 zł. razem 576 zł.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 10 listopada.

Tendencja, po silnem otwarciu przy końcu słabsza skutkiem braku interesów i mniej pomyślnych wiadomości z Berlina.

Berlin, 10 listopada. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 230 50, Staatsbahny 141 50, Lombardy 32 60, Austr. złota renta 100 90, Austr. srebrna renta 99 75, Węg. złota renta 100 25, Disconto Comandit 191 60, Laura 252 25, Bochumer 257 50, Harpener 199 90, Kolej Ostpreussen 89 60, Kolej Mittelmeer 100 30, Kolej Meridional 137 25, Kolej Henry 115 80, Renta włoska 92 70, Południowa 32 40, Mławka —, Turki 117 —, Renta hiszp. —, Prywatne dyskonto —, Austr. renta papierowa —, Bustelradery 310 50, Austr. banknoty 169 85, Alpijny —, Dewizy na Wiedeń (długie) 169 30, Dewizy na Wiedeń (krótkie) 169 20, na Paryż (krótkie) 80 50, na Amsterdam 168 10, na Londyn długie 20 31 i krótkie 20 42. Silne.

Budapeszt, 10 listopada. Wczor. gieł. Austr. kred. 369 80 Węg. bank kred. 374 50, Węg. bank eskontowy 251 50, Węg. bank hipoteczny 232 75, Węg. renta koronowa 95 50, Rimamurania 319 25, Węg. 4-proc. renta 116 50, Węg. bank dla przem. i handlu 95 —, Staatsbahny 246 50, Kolej uliczne 342 —, Kol. południowa 250 —, Węg. pożycz. premiiowa 103 —, Austr. renta koronowa 99 20, Węg. renta koronowa 95 20, Elektr. kol. uliczne 133 50, Ganz & Co. 1710, Salgotarjaner 310 —, Austr. złota renta 117 25, Akcje elektr. 135 —.

Frankfurt, 10 listopada. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 231 30, Staatsbahny 142 20, Lombardy 32 40, Alpijny 261 —, Austr. złota renta 100 90, Austr. srebrna renta 98 85, Austr. złota renta 99 40, Węgierska złota renta 97 85 Unionbanki —, Akcje elektr. 146 70, Kolej półn.-zach. —, Usposobienie spokojne.

Paryż, 10 listopada. Wczor. giełda Cred. foncier 716 —, 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. 84 —, Grecka pożyczka 209 —, proc. hiszpańskie Extérieurs 65 20. Usposobienie silne.

Berlin, 10 listopada. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 230 50, Staatsbahny 142 50, Lombardy 32 60, Rosyjskie banknoty (kasa) 216 60, Ros. banknoty (ul.) —, Disconto Comandit 191 60. Usposobienie słabe.

Hamburg, 10 listopada. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 230 50, Lombardy 32 75, Staatsbahny 141 50, Austr. złota renta 98 90, Węgierska złota renta 98 10, Srebrna 98 75 żądano 96 25 płacono. Srebrna renta 98 75, Włoskie 92 65. Losy z 60 r. 141 50.

Usposobienie silniejsze.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 10 listopada. Pszenica na październik 8 21 do 8 23, pszenica na kwiecień 1900 r. 8 18 do 8 20 żyto na październik — do —, żyto na kwiecień 8 58 do 8 59, owies na październik — do —, owies na kwiecień 1900 r. 5 12 do 5 14, kukurydza na maj 1900 r. 4 00 do 4 01, rzepak an sierpień 1900 r. 11 50 do 11 60.

Wiedeń, 10 listopada. (Giełda zbożowa. Na wczorajszej giełdzie sprzedawano:

Pszenica na wiosnę 8 33, 8 29 do 8 32, żyto na wiosnę 6 88, 6 84 do 6 91, owies na wiosnę 5 45 do 5 44, kukurydza na maj czerwiec 5 20, 5 18 do 5 22, rzepak na sierpień wrzesień 11 70 do 11 80.

Ceny spirytusu 20 20 do 20 40.

Wiedeń, 10 listopada. Cukier surowy 12 12. Nafta galic. niezmieniona.

Berlin, 10 listopada. Banknoty austr. 169 45. Spirytus 47 —.

Paryż, 10 listopada. Trzyproc. renta 100 22. Mąka 24 20.

Redaktor naczelny:

Tadeusz Romanowicz.

Wydawca i naczelny redaktor:

Stanisław Rossowski.

W DRUKARNI

„SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie

nabyć można

Regulamin czynności i obrad Rad gminnych.

Cena egzemplarza 10 centów.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 listopada 1899 r.

Ogólny dług państwa.

	plac. sądu	
Renta papierowa	99.80	100.—
Renta srebrna	99.48	99.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4%	167.50	169.50
Losy z roku 1860 po 500 zł. mk. 5%	126.75	128.35
Losy z roku 1860 po 100 zł. mk. 5%	156.50	157.—
Losy z roku 1864 po 100 zł. mk. 5%	189.—	200.—

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł.	117.25	117.45
Renta wol. od pod. 4% na 200 kor.	99.95	100.15
Renta inwest. austr. 8 1/2% na 200 kor.	86.65	86.85

Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta na 100 zł. 4%	97.75	98.—
Kol. Cesarz. Bliższych w złocie wolne od podatku na 100 zł. 4%	116.70	—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa na 100 zł. 5%	123.—	123.80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku na 200 kor. 4%	97.80	99.70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5%	210 —	210.25

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta na 800 zł. 5%	—	—
W złocie na 200 zł. 5%	—	—
Kol. bułgarskie okal. na 200 kor. 4%	96.—	96.50
Kol. gal. Karola Ludwika na 200, 100 zł. 4%	97.80	98.80
Kol. lwowsko-czerw.-jaskielki s r. 1894 na 200 kor. 4%	97.—	97.90

Dług państwa krajów korony węgierskiej.

Węg. złota renta na 100 zł. 4%	—	—
W wal. kor. na 200 zł. 4%	95.25	95.75
Kor. p. prop. 4 1/2% 100 z	98.65	99.65

Węg. obl. pr. regul. Cisy na 100 zł. 4 pr	137.75	138.75
poż. premiiowa na 100 zł.	162.50	163.—
na 50 zł.	162.50	163.—

Inne publiczne pożyczki.

Pos. kraj. Bukowiny s r. 1898 los. na 200 zł. kor. 4%	94.75	95.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los. na 100 zł. 5%	102.—	—
Galic. pożycz. kraj. s r. 1873 na 100 zł. 5%	—	—
Galic. pożycz. kraj. s r. 1891 na 200 kor. 4%	94.—	94.70
Galic. oblig. propin. z roku 1889 na 100 zł. 4%	—	—
Pożyczka premiiowa w Wiedniu s r. 1874	95.70	96.40
Pożyczka miasta Lwowa z roku 1896 na 100 zł. 4%	166.50	167.50
Pożyczka miasta Lwowa z roku 1896 na 100 zł. 4%	92.50	93.—
Renta włoska na 100 kor. 4%	—	—
Pożyczka bułgarska s r. 1892 na 100 zł. 6%	104.—	104.80
Pożyczki serb. prem. na 100 frank. 2 1/2%	85.—	85.75
Tureckie obl. prem. kolej. na 400 fr.	66.50	67.—

Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Austr. bank. kred. niem. los. w 50 lat 4%	96.—	97.—
obl. pr. s r. 1880 3%	119.40	120.40
1880 3%	117.—	117.75
Bukowiński bank. kred. niem. los. 5%	108.75	104.50
los. 4%	95.—	95.40
Gal. Akc. bank hip. 10% prem. los. 5%	—	110.—
los. 50 lat 4 1/2%	98.—	98.50
80 lat na 200	—	—
koron 4%	94.—	95.—
Gal. Tow. kred. niem. 4% los. 50 lat	94.—	95.—
4% los. 41 lat	98.—	97.—
4% starsa	96.70	97.30
4% na 200 kor.	92.10	92.80

Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2% 61 1/2 lat swietne	99.40	100.40
Banku krajow. los. 57 1/2 lat na 200 kor. 4%	98.50	97.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 em. 5%	—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 em. 4 1/2 lat na 200 kor. 4 1/2%	100.50	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 4 em. 45-let. na 200 kor. 4%	96.—	—
Banku krajow. obl. kol. los. na 200 kor. 4%	97.—	98.—
Austr. węgiersk. banku 40 1/2 lat los. 4%	99.70	100.70

Obligacje z prawem pierwszeństwa

za 100 zł. nom.		
Kol. Lwów-Czerw.-Jassy s r. 1884 na 300 zł. 4% mniej 10%	88.60	89.40
Kolei Lwów-Czerw. s r. 1884 na 300 zł. 4%	95.50	96.60
Gal. kol. lok. wschodn. na 100 zł. 4%	99.50	100.—

Kal. Węg. kolei em. 1870 na 200 zł. 5%	105.50	106.—
1878 na 200 zł. 5%	105.25	105.75
1887 na 200 zł. 4%	86.—	86.75

Akcie banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł.	150.25	150.50
Posat. banku handl. 500 zł.	1394.—	1398.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. al.	369 1/2	360.40
Węg. banku kredyt. 200 zł.	373.50	374.50
Dr. austr. tow. esk. 500 zł.	725.—	735.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	365.—	373.—
Banku dla handlu i przem. 200 zł.	—	—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	234.50	235.—
Austr.-węg. 800 zł.	904.—	905.—
Związk. (Unionbank) 200	304.25	305.—
Cesark. banku związk. 100 zł.	181.60	182.70
Zienostenska banka 100 zł.	128.75	124.35

Akcie przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kol. lok. (akc. pierw.) 200 al.	262.—	—
(akc. ank.) 200 al.	145.—	—
Kolei półn.-ces. Ferd. 1000 zł. mk.	1115.—	8125.—
Lwów-Czerw.-Jassy 200 al.	282.—	283.50
Wschodn.-galic. lokaln. 200	198.—	200.—
południowych 200 al. par ult.	331.50	333.50
południowej 200 par ultime.	72.—	71.75
węgier. galic. l. 200 al.	209.75	210.—

Akcie przedsiębiorstw przemysłowych.

Galic. karpac. naft. towarn. 500 kor.	450.—	460.—
Austr. Tow. górnicze Alpijny 100 zł.	261.—	—
Praskiego Tow. żelaz. n. przem. 200	1224.—	1225.—
Schodnicia 500 kor.	969.—	970.—
Tureckie wars. tytoniow. 500 fr. par. ult.	131.—	—
Trifail tow. kop. węgla 70 zł. p.	491.25	492.35

Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basillca) 5 al.	6.40	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. po 100 al.	197.—	198.—
Clary 40 al. mk.	61.—	62.50
Tow. fog. na Danaju 100 al. mk. 4%	155.—	162.—
Pożyczka m. habruku 20 al.	30.50	31.60
Losy m. Krakowa 20 al.	27.60	28.60
Pożyczka m. Lubliany 20 al.	23.25	24.75
Oten 40 al.	64.25	66.25
Paldy 40 al. mk.	62.—	63.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 al.	19.70	20.—
Czerw. krzyża węg. tow. 6 al.	10.—	10.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 al.	26.—	28.—
Halma 40 al. mk.	83.50	84.50
Pożyczka m. Salsburga 20 al.	28.50	29.50
Donols 40 al. mk.	83.50	84.50

Pożyczka m. Stanisławowa 20	57.—	60.—
m. Tryesta 100 zł. mk. 4 1/2%	172.—	—
m. 50 zł. 4%	72.—	—
Waldstetna 20 zł. mk.	64.—	—

Waluty.

Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	9.57 1/2	9.58
20-markówka	11.79 1/2	11.83
Rosyjski półpuperyat	—	—
Niemieckie banknoty na 100 marek	69.—	59.0 1/2
Włoskie banknoty na 100 lir.	44.70 —	44.80
10 funtów sterlingów	120.48	120.80
Rubie (na 100 rs.)	127 1/2	127 —

Berlin, dnia 9 listopada:

Posn. listy zastawne 4 proc. Serya 6—11	100.90	—
3 1/2 proc.	94.61	—
3 proc. Serya A.	85.60	—
Posn. listy rentowe 4 proc.	100.90	—
3 1/2 proc.	93.00	—
Posn. obligacje prow. 3 1/2 proc.	97.70	—
Rubie (100)	216.70	—
Austr. banknoty (100)	169.60	—
Listy zastawne król. Polsk. 4 1/2 proc.	98.80	—

Warszawa, dnia 9 listopada:

Listy likwidac. Król. Polsk. dużej	98.40	—
Austr. Tow. górnicze Alpijny 100 al.	98.25	—
Ros. Pol. Prem. s roku 1884	299.—	—
1889	262.50	—
Obl. prem. Banku załchackiego	210.—	—
Listy zast. Tow. kred. niemieck. dużej	100.50	—
miasta Warszawy ser. VII.	99.15	—
4 1/2 proc.	84.40	—

Petersburg, dnia 9 listopada:

Rosyjska pożyczka prem. s r. 1884	296.1/2	—
s r. 1888	258.—	—
Listy zast. Tow. kred. niem. Kr. polak.	98.20	—
rosyjskie	—	—
kijowskie	98.3/4	—
wileńskie	98.1/4	—
charkowskie	98.3/4	—
chersońskie	100.—	—
besarab.-tauryds.	98.50	—

Kobieta z Kronsztadu.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Z angielskiego).

Uniosła głowę ponad wodę i wołała:

— Pawle! na ratunek... Idę do ciebie.

Było w tym głosie wyczerpanie i najwyższy wysiłek. Zbierze wszystkie siły — i nie utonie, kiedy on jest tutaj... Zrobiła kilka energicznych ruchów rekoma. Ale wola sama nie starczyła za siły fizyczne. Zachłusnęła się raz i drugi... Zdawało się, że jakieś mokre, ogromne ręce ciągną ją w głąb... Boże, Boże! czyżby miała nie wytrzymać?

— Pa... — zaczęła głosem cichym, gasnącym.

Ale zanim skończyła, już obok niej zaszumiła wiosła. Sześć par rąk wyciągnęło się do niej. Chwila — i leżała w ich łodzi. Paweł pochylił się nad nią i uczył ją gorący pocałunek na czole. Niebo było takie błękitne, gwiazdy złote, a księżyc świecił taki srebrzysty. Tyle pocziwych twarzy uśmiechało się do niej.

Przymknęła oczy ze zmęczenia i rozkoszy.

— Najdroższa! To ja, twój Paweł — szeptał najśladzszy głos. — O, Boże! niechaj będą ci dzięki... ona żyje, żyje.

Za kilka minut znalazła się na „Esmeraldzie“ i w swojej kajucie. Nie miała siły mówić, lecz pochwycając go za obie ręce, ucałowała je namiętnie.

A potem wpadła w głęboki sen i marzyła o ogrodach Anglii.